Nowa Epoka

Paluch

Mówię w imieniu miasta, nadaje z jego centrum
Możesz być pewnie, stu procentowy mieszczuch
Wypuszczam przekaz rozjebany jak Bejrut
Zapraszam na koncerty będziesz nazywał mnie red bull
Czysta moc, najsilniejszy z genów
Trafna gadka, co zabija prezydentów
Przerost formy nad treścią, choroba raperów
Brakuje im tematów bo ich życie to Facebook
Nowa fala pisze teksty na swoich komórkach
W ładnych ciuchach, zdobią sobą podwórka
Kopia starych MC's, marna podróbka
Oni chcą kosić hajs na swoich pierwszych demówkach
Za dużo inspiracji, brakuje własnego stylu
Na klipach wyglądają niczym maszynowy wyrób
Za parę chwil na scenie będzie wysyp takich typów
Pamiętaj chłopaku, że ta moda to nie przymus

To nowa epoka, pochodzę z poprzedniej
Nie chodzi o rap lecz o same podejście
Rapowy lans, napędzany fejmem
Produkty dla mas bez historii podziemnej
Nowa epoka, pochodzę z poprzedniej
Nie chodzi o rap lecz o same podejście
Rapowy lans, napędzany fejmem
Produkty dla mas bez historii podziemnej

Nie spocząć na laurach, sukcesy mają napędzać
Zawsze obieram cele które są do osiągnięcia
Przeważnie odnajduje siebie w moich tekstach
Życie to lata bólu i sekundy szczęścia
Tak to rap, muzyka najniższej kasty
Z dala od salonów i kolorowej prasy
Uliczne szaty które pierdolą plastik
Prawdziwy rap, który przekazuje fakty
Więc zmyj z włosów żel i z paznokci lakier
Chcesz robić muzykę czy być na scenie klaunem
Nie zachowawcze teksty, polityczne, niepoprawne
Nawet jak kogoś boli to kolego, rapuj prawdę
Sól syp do oka, umiejętności pokaż
Niech będzie zdrowa ta nowa epoka
Frajerów dissuj nie ma co nad nimi szlochać
Nie ma jedności na scenie chyba że bujasz w obłokach

To nowa epoka, pochodzę z poprzedniej
Nie chodzi o rap lecz o same podejście
Rapowy lans, napędzany fejmem
Produkty dla mas bez historii podziemnej
Nowa epoka, pochodzę z poprzedniej
Nie chodzi o rap lecz o same podejście
Rapowy lans, napędzany fejmem
Produkty dla mas bez historii podziemnej

Sprawdź co słychać na blokach, na tracku Ero, Paluch
Stara szkoła rapu, kozacka w każdym detalu
Dziś włosy nam siwieją, płyty kryją platyną
Wciąż pamiętam pierwsze jointy jak pierwszy seks z dziewczyną
Ero nie ma Alzheimera, lepszy hajs mam teraz

I dobrze pamięta każdego kto go wspierał
Na bani New Era na klacie Jot Wu Pe
Przecieram tutaj szlaki jakbym miał miasta pod butem
Nowa epoka wbijam w hipsterskie trendy
Tu styl ma mieć pazur a nie wybite zęby
Moja droga tędy gdzie pewny bas i sample
I tak gorące wersy że gotują wódkę w szklance
Moja ekipa w bandanach, nowych stokach
Każdy dobrze zna znaczenia La vida loca
Ero, B.O.R, wszyscy liryczni mordercy
To nie świat jest mały to my jesteśmy wielcy

To nowa epoka, pochodzę z poprzedniej
Nie chodzi o rap lecz o same podejście
Rapowy lans, napędzany fejmem
Produkty dla mas bez historii podziemnej
Nowa epoka, pochodzę z poprzedniej
Nie chodzi o rap lecz o same podejście
Rapowy lans, napędzany fejmem
Produkty dla mas bez historii podziemnej

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!